

## Komitet narodowy polski w Paryżu.

Od dwa lat z górą słyszeliśmy przy najrozmaitszych okazjach o istnieniu i działalności „Komitetu narodowego polskiego” w Paryżu, zorganizowanego przez wybitnych polityków polskich wszystkich trzech zaborów. Komitet paryski rozwinął w tym czasie szeroką działalność w europejskich krajach koalicji i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Praca jego szła w dwu kierunkach, obejmując reprezentację interesów politycznych Polski i organizację niezależnej armii polskiej, walczącej z Niemcami.

Pierwszą część zadania spełnił Komitet w tej formie, że państwa koalicji uznały go za prawo witać reprezentację Polaków w swych krajach i zapewniły Polsce własne jej przedstawicielstwo na kongresie pokojowym. Rzecznictwo Komitetu wobec koalicji opiera się na wielu faktach, dokonanych z zakresu politycznego, a tem faktem najbardziej widowym jest stworzenie regularnej armii polskiej na ziemi francuskiej i w Rosyi. Armia ta (cobel ligerant et allies — współwalcząca i sprzymierzona), której instruktorami pierwszymi byli generałowie francuscy Archinard, Vidalon, Gallieni, Pontagnard, stoi dziś pod bezpośrednimi rozkazami naczelnego wodza wojsk polskich we Francyi i w Rosyi, bohatera bitwy kaniowskiej i członka Komitetu narodowego polskiego w Paryżu, generała Józefa Hallera. Złożona w łwiej swojej części z ochotników Polaków ze Stanów Zjednoczonych, a pozatem z Polaków zamieszkałych we Francyi, Anglii i Włoszech, z Polaków wojskowych byłej armii rosyjskiej i sokółów poznańskich. Liczy dziś na samej ziemi francuskiej pięć dywizji bojowników. Wstawiona bitwami pierwszych formacji polskich ochotniczych (Legia polska we Francyi w roku 1914) pod Notre Dame de Lorrette, bitwami nad Marną i w Lotaryngii (ostatnią kwaterą komendy wojsk polskich było Nancy), podległa jest armia polska zwierzchnictwu politycznemu Komitetu paryskiego. Komitet paryski posiada wyłączne prawo rozporządzania wojskami polskimi i prawo nominacji na wszystkie stopnie



Komitet narodowy polski w Paryżu: General Józef Haller-Mazowiecki, naczelnny wódz wojsk polskich we Francyi i w Rosyi, sprzymierzonych z armiami koalicji.

wojskowe. Armię polską, zorganizowaną na wzór świetnej armii francuskiej, witać będziemy w Polsce w niedługim zapewne już czasie.

Skład Komitetu narodowego polskiego w Paryżu jest następujący: Prezes: Roman Dmowski, wiceprezesi: Maurycy Zamoyski, wiceprezes i pełnomocnik w Stanach Zjednoczonych: Ignacy Paderewski, członkowie: pełnomocnik przy rządzie włoskim w Rzymie Skirmunt, pełnomocnik przy rządzie francuskim w Paryżu Erazm Piltz, pełnomocnik przy rządzie angielskim w Londynie Maryan Seyda, prof. Stanisław Grabski, Jan Rozwadowski, Michał Sobanski, Wielowieyski, St. Kozicki. Komitet paryski posiada swoją reprezentację w Szwajcaryi w Lozannie (prof. Zaleski) i swoich pełnomocników w Rosyi przy wojskach polskich na Marmaniu, na Syberyi, nad Donem i nad Kubanią.

Przybyły przed tygodniem do kraju reprezentant Komitetu narodowego w Paryżu, prof. Stanisław Grabski, udzielił był prasie polskiej szeregu informacji o pracach i programie Komitetu. Obok znanych już z pism krakowskich szczegółów, notujemy poniżej uwagi prof. Grabskiego, zapisane obecnie przez prasę warszawską.

Chodzi — mówił prof. Grabski — o osiągnięcie, aby naród polski miał w tej wyjątkowej chwili historycznej jedną wolę i jedną fizyognomię polityczną, aby mógł wykazać, że potrafi sam się rządzić i własną swoją siłą zagospodarować. Chodzi również o wykazanie przez naród polski swego umiarkowania społecznego i kulturalnego, będącego tak wybitną cechą Europy Zachodniej. Ten pewien nieład, ta nieumiejętność pogodzenia prądów polityczno-społecznych jest, zdaniem prof. Grabskiego, dla sprawy polskiej na terenie międzynarodowym nadzwyczaj niebezpieczną, podrywa zaufanie u koalicji, jakie żywi do Polski, mianowicie, że kraj nasz zdoła stać się tamą nie tylko dla germanizmu, lecz i murem ochronnym przeciw bolszewizmowi. Wszystko to, co może być dowodem, iż Polska jest tylko czemkolwiek lepszym, nie całkiem odrębnym od Rosyi narodem, wpływa pomniejszająco na granice Państwa Polskiego. Mamy przed sobą kilka zaledwie tygodni, a najwyżej parę miesięcy, w których rozstrzygnie się sprawa Polski. Najbezpośredniejszym więc zadaniem społeczeństwa polskiego winno być



Komitet narodowy polski w Paryżu: W pierwszym rzędzie, od lewej ku prawej, siedzą: Wiceprezes komitetu Maurycy Zamoyski, prezes komitetu Roman Dmowski, członek kom., pełnomocnik przy rządzie francuskim, Erazm Piltz. W drugim rzędzie, od lewej ku prawej, stoją członkowie: Kozicki (b. zabór rosyjski), Rozwadowski (b. zabór austriacki), Skirmunt, pełnomocnik przy rządzie włoskim (Litwa), major wojsk polskich Franczak (z Ameryki), Sobanski (b. zabór rosyjski), Seyda (b. zabór pruski) i Wielowieyski (b. zabór rosyjski).